# APEL TWOJEGO DZIECKA - JANUSZ KORCZAK

● Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego czego się domagam. To tylko próba z mojej strony.

● Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję – poczucia bezpieczeństwa.

● Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko Ty możesz pomóc mi zwalczyć zło, póki

jeszcze jest możliwe.

● Nie rób ze mnie większego dziecka niż jestem. To sprawia, że przyjmuję postawę

głupio dorosłą, żeby udowodnić, że jestem duży.

● Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to konieczne. O wiele

bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.

● Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy

bolesnych i nieprzyjemnych.

● Nie wmawiaj mi, że błędy które popełniam są grzechem. To zagraża mojemu

poczuciu wartości.

● Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że cię nienawidzę. Czasami mówię to, by przyciągnąć Twoją uwagę.

● Nie zrzędź. W przeciwnym razie muszę się przed Tobą bronić i zrobię się głuchy.

● Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie zawiedziony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.

● Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dlatego

nie zawsze się rozumiemy.

● Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza

mnie do kłamstwa.

● Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i tracę całą swoją wiarę w ciebie.

● Nie odtrącaj mnie, gdy dręczę Cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast

prosić Cię o wyjaśnienia, poszukam ich gdzie indziej.

● Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.

● Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na twój temat byłaby w przyszłości

nie do zniesienia.

● Nie wyobrażaj sobie, że przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwą grę

umiem podziękować miłością, o jakiej Ci się nie śniło.

● Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkiego rodzaju eksperymenty. To po prostu mój

sposób na życie, więc przymknij na to oczy.

● Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę. Wiem jak trudno dotrzymywać mi kroku

w tym galopie, ale zrób co możesz, żeby się udało.

● Nie bój się miłości. Nigdy.